

# W Brukseli mówimy o budownictwie



Rozmowa z Małgorzatą Handzlik, posłem do Parlamentu Europejskiego

– **Wzięła Pani czynny udział, mimo napiętego kalendarza, w XII Gali Budownictwa w Chorzowie. Wydaje się, że problemy budownictwa nie są Pani obce...**

– Rzeczywiście tak jest. W Parlamencie Europejskim często bowiem dyskutujemy i podejmujemy decyzje, które bezpośrednio czy pośrednio dotyczą branży budowniczej. Często są to debaty techniczne, dotyczące specyfiki tej branży, dlatego też na bieżąco staram się zdobywać informację z tzw. terenu i stąd przede wszystkim ogromna chęć spotkań z Państwem i uczestnictwa w tego typu imprezach.

– **Czego polskie budownictwo może się spodziewać po Parlamencie Europejskim? Wiem, że od pewnego czasu w Brukseli m.in. trwa debata nad ustawą o bezpieczeństwie w budownictwie. Jak wyglądają losy tego projektu? Czy również inne problemy budownictwa są tematem dyskusji w Euro-parlamencie?**

– Debata, do której Pan nawiązuje dotyczy dokładnie Rozporządzenia ustanawiającego zharmonizowane warunki wprowadzania do obrotu wyrobów budowlanych. W rozporządzeniu tym staramy się, aby wyrobom budowlanym towarzyszyły wiarygodne dane dotyczące właściwości użytkowych, co ma w rzeczywistości zapewnić po pierwsze bezpieczeństwo oraz swobodny przepływ i wykorzystanie tych produktów na wspólnym rynku europejskim. Projekt ten został zaakceptowany przez Parlament Europejski jeszcze w poprzedniej kadencji, obecnie trwają prace w Radzie Unii Europejskiej. Być może projekt wróci w ramach tzw. drugiego czytania do Parlamentu Europejskiego.

Jeśli chodzi o inne zagadnienia, nad którymi toczą się obecnie prace, to z pewnością branżę budowniczą zainteresują zmiany w Dyrektywie dotyczącej charakterystyki energetycznej budynków. Pracę tę nie są jeszcze zakończone, ale zmierzają do w kierunku ustanowienia ram prawnych, których celem jest upowszechnianie na rynku budynków charakteryzujących się niskim stanem zużycia energii i emisji CO<sub>2</sub>.

– **W czasach kryzysu i silnej konkurencji trwa walka o przetrwanie małych i średnich firm budowlanych, które obawiają się, że ci „wielcy”, dysponujący znacznie większymi możliwościami po prostu ich zniszczą. Czy Unia Europejska widzi ten problem?**

– Tak, jak najbardziej. Przyjęty w zeszłym roku Europejski Plan Naprawy Gospodarczej dostrzega problemy małych i średnich firm w dobie kryzysu. Szereg przyjętych środków było zaproponowanych właśnie z myślą o małych i średnich przedsiębiorstwach, jak chociażby zwiększenie środków dostępnych dla MŚP w ramach pożyczek Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Ale problemy małych i średnich przedsiębiorstw zostały już dostrzeżone dużo wcześniej, zanim jeszcze wybuchł kryzys. Pragnę tylko zauważyć, iż propozycja określana mianem Karty Małego Biznesu zawierała szereg propozycji legislacyjnych i pozalegisłacyjnych przyjaznych małym i średnim przedsiębiorstwom.

– **Proszę powiedzieć, czym Pani zajmuje się obecnie w Parlamencie Europejskim. Czy pomagają Pani doświadczenia z poprzedniej kadencji? Co Pani chciałaby osiągnąć jako polska europosłanka?**

Obecnie pracuję nad zmianami w Dyrektywie o opóźnieniach w płatnościach. Jest to propozycja, która ma pomóc walczyć z tym problemem. W dobie kryzysu i braku dostępu do kredytów, przedsiębiorstwa i instytucje publiczne często finansują swoją bieżącą działalność nie płacąc kontrahentom na czas. Niestety ofiarami takich sytuacji są najczęściej małe i średnie przedsiębiorstwa. I powinniśmy to jak najszybciej zmienić wprowadzając przepisy zniechęcające do realizowania płatności z opóźnieniami.

Oczywiście doświadczenia poprzedniej kadencji pomagają mi w mojej obecnej pracy. Parlament Europejski kontynuuje bowiem prace, które zostały rozpoczęte w poprzedniej kadencji, ja sama pracuję w tych samych komisjach parlamentarnych: Rynku Wewnętrznego i Ochrony Konsumenta oraz Handlu Międzynarodowego. Zagadnienia, którymi się zajmuję nie są więc dla mnie nowe.

Zależy mi przede wszystkim, aby przepisy, nad którymi pracujemy były przyjazne dla przedsiębiorstw, w szczególności tych małych i średnich, chciałabym, aby prace nad budową rynku wewnętrznego zostały przyspieszone, aby było mniej barier pomiędzy państwami członkowskimi, jeśli chodzi o przepływ osób, dóbr i usług. Jestem przekonana, że my Polacy i nasze przedsiębiorstwa możemy na tym skorzystać, jeszcze w większym stopniu niż robimy to obecnie.

– **Jest Pani postrzegana, jako bardzo energiczna osoba. Jak Pani znajduje siły na te kilka spotkań, co dnia, na pracę w Brukseli i w Polsce?**

– Rzeczywiście nie jest to prosta sprawa. Dużo czasu spędzam na podróżach z Polski do Brukseli bądź Strasburga, do tego dochodzi praca w regionie, który jest dla mnie bardzo ważny. Ale jest to decyzja, którą podjęłam świadomie. A siły dodaje mi przekonanie, że to co robię ma sens.

– **Obserwuje Pani już od lat podczas spotkań w kraju ze swymi wyborcami, a także z tzw. przeciętnymi Polakami jak zmienia się nasze postrzeganie Unii Europejskiej. Czy rośnie świadomość tego jak nasze życie w coraz większym stopniu jest zależne od decyzji podejmowanych w Brukseli, od stanowionych tam praw?**

– Myślę, że wiemy coraz więcej o Unii Europejskiej, jej instytucjach i mechanizmach działania. Pamiętam, że podczas pierwszej kampanii do Parlamentu Europejskiego podczas spotkań z wyborcami padały bardzo ogólne pytania. Nasza przygoda z Unią Europejską dopiero się zaczynała. Ani ja, ani wyborcy nie wiedzieliśmy dokładnie, czego możemy się spodziewać. Ale to się zmieniło podczas 5 lat naszej obecności w Unii Europejskiej. Ostatnia kampania, moje spotkania z wyborcami pokazały, że wiemy i domagamy się więcej, padały już bardzo konkretne pytania, co zresztą mnie bardzo cieszyło. Nasza świadomość o decyzjach podejmowanych w ramach instytucji rośnie. Chociaż chciałabym, aby wraz ze wzrostem świadomości rosło też zaangażowanie obywateli i przedsiębiorców. Czasami mam wrażenie, że nie do końca korzystamy z przysługujących nam praw i możliwości kształtowania europejskiej rzeczywistości. Pragnę tutaj zaapelować do przedsiębiorców, aby jak najczęściej brali udział w konsultacjach organizowanych przez Komisję Europejską, które mają wpływ na kształt propozycji legislacyjnych. Ja ze swojej strony postaram się informować naszych przedsiębiorców o takich konsultacjach.

– **Dziękuję za rozmowę:**

Rozmawiał  
DANIEL BIENEK